

0410



W centrum ludzkich spraw

Partia pilnie słucha robotniczych opinii

ZGODNIE z zasadą przyjętą przez Komitet Wojewódzki PZPR w Szczecinie, praktyka stała się stałe kontakty sekretarzy KW i aktywów różnych szczebli, z załogami zakładów pracy. Działanie to wynika z linii IX Zjazdu PZPR, stanowi jeden z ważnych elementów odnowy życia społeczno-politycznego. Spotkania z robotnikami i ludźmi różnych zawodów pozwalają na bezpośrednie zapoznanie się z opinią społeczeństwa o sprawach najważniejszych dla kraju, regionu, miasta. Terenowe spotkania, wizyty w zakładach przynoszą wiele wartościowych sygnałów i wniosków, wnikliwych uwag, pomagających w rozwiązywaniu węzłowych problemów gospodarczych i społecznych.

W ub. piątek do Swinoujścia przyjechała liczna grupa pracowników etatowych Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Szczecinie. Udali się do zakładów pracy, gdzie z robotnikami, bezpośrednio przy ich stanowiskach pracy, przeprowadzili wiele rozmów. O czym rozmawiano? Jakie sprawy były w centrum uwagi rozmówców? O tym za chwilę.

KILKA szczegółów charakteryzujących PZPR w Swinoujściu. Pracuje tam 3998 członków i kandydatów partii. Więcej niż połowę

(Dokończenie na str. 2)

WTOREK,
16 SIERPNIA
1982 ROKU
WYD. AB

Kurier
Szczeciński

Nr 159 (11787) Rok założenia 1945 Nakład: 100 000 egz. Cena 5 zł

Dziś powitaliśmy w Warszawie

delegację partyjno-państwową NRD

Doniosłe wydarzenie w stosunkach między obu naszymi krajami

NA ZAPROSZENIE KC PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów PRL przyjechała dziś do Polski z oficjalną wizytą przyjaźni delegacja partyjno-państwowa NRD pod przewodnictwem sekretarza generalnego KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i przewodniczącego Rady Państwa NRD Ericha Honeckera.

...cji powitali przedstawiciele najwyższych władz z Wojciechem Jaruzelskim.

Kongres matematyków

W WARSZAWIE rozpoczęła się dziś Międzynarodowy Kongres Matematyków, na którym spłoka się blisko 25 tys. uczonych z wielu krajów świata. Celem kongresu zorganizowanego pod patronatem Międzynarodowej Unii Matematycznej jest dokonanie przeglądu osiągnięć w zakresie tej dziedziny nauki w ciągu ubiegłych 5 lat. Najliczniej na kongresie reprezentowani będą — poza polskimi — matematycy ze Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych NRD, a także z Czechosłowacji, Bułgarii, RFN, W. Brytanii i Japonii. W trakcie uroczystości otwarcia kongresu przewiduje się wręczenie czterem laureatom — medalu Fieldsa oraz nagrody Nevanlinny. Medale są najwyższym wyróżnieniem, uważanym za „matematycznego Nobla”, zaś nagroda Nevanlinny wręczona będzie po raz pierwszy za osiągnięcia w zakresie teorii teorii. Kongres obradować będzie 9 dni.

Otwarcie lotniska w Bejrucie?

BEJRUT PAP. Rząd libański oraz opozycja druzżyjska podały w poniedziałek wieczorem do wiadomości, iż osiągnięto w zasadzie porozumienie w sprawie otwarcia w wtorek międzynarodowego lotniska w Bejrucie. Lotnisko to było nieczynne przez 6 dni.

Iran — Irak

Straty rosną

BAGDAD TEHRAN PAP. Na różnych odcinkach frontu irańsko-irackiego, zwłaszcza w sektorze środkowym, toczą się zaciełe walki. Radio bagdadzkie podało w poniedziałek wieczorem, że ponad 500 żołnierzy irańskich zostało zabitych w rejonie Zurbatijeh. Tymczasem irańska agencja IRNA pisze, że w niedzielę Irakijcy roz poczeli nowe walki w rejonie Mehran, gdzie usiłowali zająć obozra Namah — Kalabu. Artyleria irańska — dodaje agencja — zmusiła przeciwnika do odwrotu. Wojska irańskie poniosły znaczne straty w ludziach i sprzęcie.

Święto narodowe Księstwa Liechtenstein

WIEDEN PAP. Dziś święto narodowe obchodzi Księstwo Liechtenstein. Jest to 77 rocznica urodzin księcia Franciszka Józefa II.

Sporne problemy EWG

BRUKSELA PAP. Dziś w stolicy Belgii zbierają się przedstawiciele komisji EWG i eksperti finansowi 10 krajów członkowskich tej organizacji, aby omówić sporne problemy budżetu Wspólnoty Rynku. Posiedzenie ministrów tego resortu zapowiedziano na 30 sierpnia, a następnie na 30 września i 10 października.

Papież zakończy pielgrzymkę do Lourdes

RZYM PAP. Po zakończeniu pielgrzymki do Lourdes papież Jan Paweł II przyjechał w poniedziałek do Rzymu, skąd udał się samochodem do swej letniej rezydencji w Castel Gandolfo.

„Kurier” rozmawia z pretendentem do cygańskiego tronu

Król musi być mądry i... przystojny

NIEDAWNO informowaliśmy o śmierci cygańskiego króla Jana Łakatoża. Zmarł on we Wrocławiu a na jego pogrzeb zjechało mnóstwo moźnych rodów z całej Europy i świata. Na razie liczna rzesza Cyganów w naszym kraju nie ma swego króla, ale pretendencją do tego stanowiska jest m. in. szczenińczyk — Pepi Kopacz-Łakatoż (61 lat). Rada Starszych może wybrać go przy wodę już w roku przyszłym...
— Jak się pan czuje jako bardzo poważny kandydat na króla, mając szansę stanąć niedługo na czele polskich Cyganów?
— Proszę zważyć, że nie zostałem jeszcze wybrany, jestem jednak przygotowany na taką ewentualność. Znam doskonale

problemy moich rodaków, cieszę się wśród nich szacunkiem i zaufaniem. Dowodem na to jest choćby fakt, że od roku 1961 pełnię funkcję prezesa oświaty Cyganów w Szczecinie i województwie.

— Jakie cechy musi posiadać przywódca Cyganów?

— Musi być to człowiek uczciwy i solidny, umiejący podejmować szybkie i trafne decyzje, umiejący rozsądzać cygańskie spory. Musi się także cieszyć ogromną dozą zaufania i szacunku wśród swoich. Powinien też być młody, zdrowy i przystojny.

— To znaczy, że każdy Cygan może ubiegać się o królewski tytuł jeśli spełnia te warunki?

— Nie powiedziałem o jeszcze jednej ważnej rzeczy. Król to u nas tytuł honorowy i używany go musi wywodzić się z królewskiej dynastii. Dynastia Łakatożów to ród ceniony przez Cyganów na całym świecie. Bardzo znany i szanowany. Liczy sobie co najmniej 6 stuleci. Wszystkie Cyganie wywodzi się z Indii, ale Łakatoż i Kopacz to nazwiska pochodzenia węgierskiego. Moi przodkowie byli Madziarami.

— Pana żona — Jada — również wywodzi się z możnego rodu Łakatożów?

— Tak. Ziemny ze sobą zgodni już 40 lat i mamy osiemro dzieci — 4 synów i 4 córki. Wszyscy oni czasowo przebywają za granicą.

— Na Cmentarzu Centralnym tuż przy bramie głównej, na

(Dokończenie na str. 4)

WIZYTA będzie doniosłym wydarzeniem w rozwoju stosunków między obu naszymi krajami, służąc dalszemu zacieśnianiu bratnich związków między Polską a jej zachodnim sąsiadem — pierwszym socjalistycznym państwem na ziemi niemieckiej. Stanowi ona kolejną dobitne potwierdzenie znaczenia Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej z 1977 r., który stanowi nie wruszoną podstawę sojuszu obu krajów i rozwoju ich wzajemnych stosunków. Trwałe więzi pomiędzy PRL a NRD stanowią istotny czynnik pokoju i stabilizacji w Europie, bariery przeciwko siłom odwetu i reakcji.

W trakcie wizyty kontynuowane będą rozmowy na tematy dwustronne i międzynarodowe, zapoczątkowane podczas wizyty delegacji partyjno-państwowej PRL pod przewodnictwem i sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego w Berlinie 29 marca 1982 r.

Samolot z delegacją partyjno-państwową NRD pod przewodnictwem Ericha Honeckera wyładował na warszawskim lotnisku Okęcie o godz. 10. Dostojnego gościa i członków delegacji

Statek szkolny nauczycielem... złodziejstwa

Szajka pana kapitana

NIE JEST to afera na skalę światową czy nawet krajową — pisze „Sztandar Młodych” — ale niewątpliwie działanie grupy osób z kapitanem statku szkolnego należącego do Zespołu Szkół Rybactwa Morskiego w Darłowie. Artykułem P. oceniane musi być jako wyjątkowo społecznie szkodliwe i przynoszące duże szkody dla młodzieży.

A było to tak. Koszt wyżywienia jednego ucznia-praktykanta w czasie pobytu na morzu wynosi 450 zł. Jest to stawka wysoka. Program pobytu przewidywał pięciodniowy posiłek dziennie i od 1979 r. jedną kawę naturalną. Grupa osób na czele z kapitanem oraz pierwszym oficerem, który — co

(Dokończenie na str. 2)

Największa wygrana w Las Vegas

Fantastyczny prezent ślubny

WASZYNGTON PAP. Młoda Kallifonka, podczas podróży poślubnej do Las Vegas w Nevadzie, po wzięciu do automatu 3 dolarów wygrała największą w historii Las Vegas — tego amerykańskiego centrum gier — sumę 1 069 398 dolarów. Wygrana pani Barrios zajmuje drugie miejsce wśród wygranych w automatach na świecie, po rekordowej, dotychczas sumie 1 350 000 dolarów wypłaconej w listopadzie ub. r. w Atlantic City na wschodnim wybrzeżu USA. Annette Barrios i jej mąż otrzymali w ten sposób od sławnego kasyna „Caesars Palace” okrągłą sumkę, która pozwoli im żyć do starości do końca życia.

Czy kometa Halleya przyniesie deszcz?

WARSZAWA PAP. Zbliżająca się kometa Halleya, która pojawi się w pobliżu Ziemi w początkach 1986 r., interesuje nie tylko astronomów ale także klimatologów. Badania prowadzone przez dra Jerzego Boryczkę z Zakładu Klimatologii Uniwersytetu Warszawskiego nad wiekowymi zmianami klimatu wykazały także możliwość wpływu komety na zmienność opadów. Ostatnie dwie „wizyty” komety w pobliżu Ziemi miały miejsce w latach 1834 i 1910. Po każdym jej pojawieniu się występował w kilka lat później okres wzmożonych opadów. Tak było w początku lat czterdziestych ub.

wieku oraz w latach 1916—1920. Szczególnie deszczowy był rok 1916.

Matematyczny model wieloletnich zmian klimatu wyodrębnił różnej wielkości cykle opadów. Są to obok cykli rocznych także cykle 11-letnie i 22-letnie. Wy-

(Dokończenie na str. 2)

Zwolniono z pracy... kobietę z brodą

23-LETNIA Beverly Bonnell z Seattle (USA) została zwolniona z funkcji recepcjonistki hotelowej ponieważ odmówiła zgody na zgolenie... brody. Beverly, której uroda podkreślała mała hiszpanka, przez wiele lat goiła te „ozdoby”, jednak od pewnego czasu zmuszona była oświadczać, że nie będzie pozabawiać się tego daru natury. Pracownictwo hotelu uznało jednak, że wygląd panny Bonnell budził zbyt wielką sensację wśród przyjeżdżających gości i postawiło ultimatum — broda albo praca...

Ofiary powodzi

DELHI PAP. Wzrasta liczba ofiar nowej fali powodziowej, która nawiedziła środkową i południową część Indii. W ciągu ostatnich kilku dni śmierć poniosło 131 osób, w tym 95 w stanie Maharaszczka.

47/83

Brudzą nie tylko statki

Jak ratować Odrę?

PRZYJEMNIE jest latem pojechać nad rzeczkę, polować rybą, popalać się. Również wiosną i jesienią, a nawet zimą lubimy przebywać nad wodą. Niestety coraz częściej musimy rezygnować z tych przyjemności. Powód tego jest prozaiczny — po prostu nasze wody stają się coraz częściej ściekami. W wydajny sposób „pomagają” im zakłady pracy, gospodarka komunalna, a w przypadku Szczecina również port i statki.

Zacznijmy od tych ostatnich. Otóż wbrew ogólnej opinii zanieczyszczenia statkowe stanowią zaledwie niecały 1 proc. wszystkich zanieczyszczeń. Liczba jest szokująca mała, ale ma swoje uzasadnienie. Wszystkie statki budowane po 1974 roku muszą posiadać w zasadzie posiadając specjalne urządzenia oczyszczające (wyjątkiem są jednostki stare, ponad 15-letnie). Przykładem może być m/s „Turzowski”, który w swoim wnętrzu kryje biologiczną oczyszczalnię ścieków, spalarkę wszelkich odpadów i śmieci oraz separator olejowy oddzielający produkty ropopochodne od wody. Oczywiście zdarza się, że pomimo nawet najlepszych urządzeń dojdzie na przykład do rozlania większych ilości produktów ropopochodnych. Ale i w takich przypadkach porty morskie są w stanie bardzo dobrze dać sobie radę.

Są jeszcze prawdziwi kowale...

POWIADA SIĘ, że dziś prawdziwych kowali już nie ma — co jest prawdą tylko częściowo. Na polskiej wsi nadal się jeszcze kilkunastu przedstawicieli tego fachu, ścisłocześnie wypieranego przez nowoczesność. Niebawem i oni pewnie zamienią kucie narzędzi i akcesoriów zbrojnych na bardziej intratne zajęcia, na razie jednak utrzymuje się się zapotrzebowanie na kowalskie usługi. Mistrzowie młota i kowadła wykonują więc kunsztownie świeczniki, gaźniki, kominowki, okucia do stali, ozdobne zawieszki, a czasem bramy i nawet całe ogrodzenia. Skąd, a nie coraz rzadziej spotykamy po wsiach okiennice z przyszytymi okuciami czy też ozdobne kółki na dachu — które pokazują siłą wiatr wiele.

(PAP)

Gdyby było mniej kłusowników...

PRZEŚLÓ 1,6 tys. ton ryb słodkowodnych rocznie dostarczają z łowiska i stawy hodowlane na Pomorzu i Kujawach eksploatowane przez Państwowe Gospodarstwo Rybackie w Bydgoszczy. Z naturalnych akwenów pochodzą głównie leszcze, sielawy, szczupaki i sandacze, natomiast stawy hodowlane dają oprócz „świętecznych” karpia, także ryby eksportowe — pstrągi i węgorze. Zasoby z wód Pomorza i Kujaw są wykorzystywane tylko częściowo: gdyby zwiększyły się założenia zakładów rybactwa, a zmniejszyły zasoby... kłusowników — z jezior i stawów regionu pozyskać by można nawet o 70 proc. więcej ryb.

Bezpieczne narzędzia

FABRYKA Sprzętu Okrętowego „Remor” w Rzeczcu (woj. gorzowski) produkująca około tysiąc wyróbów galanterii okrętowej uruchomiła produkcję tzw. narzędzi bezpiecznych, które nie iskczą, a więc nie grożą wywołaniem pożaru. Są one dziełem naukowców z Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie i dotychczas były wytwarzane w niewielkich ilościach przez Państwowy Ośrodek Maszynowy w Nowym targu.

W br. „Remor” wyprodukuje z opatentowanymi przez siebie specjalnymi stopami miedziano-wąglowymi, około tysiąca tych bezpiecznych kompletów. Każdy z nich wyposażony na zamknięciu w składzie ścieki, które z kilkadziesiątu nie iskrczących narzędzi. Rozwój tej produkcji eliminuje kosztowny transport.

POSIADANY przez „Ship-service” sprzęt (różnego rodzaju zapory, statki do wyłapywania substancji ropopochodnych tzw. łapaczki, urządzenia oczyszczające sorbentem) w zupełności wystarcza na pokrycie potrzeb portu szczecińskiego i świnoujścia. Oczywiście firma ta nie pracuje za darmo. Pobiera opłaty i to wysokie (również w walucie wymiennej). Chcąc jednak uzyskać od kogoś pieniądze za wykonaną pracę, np. od statku, który zanieczyścił basen portowy, należy najpierw udowodnić winę. Tym zajmuje się Urząd Morski. Po przyłapaniu na gorącym uczynku lub w oparciu o zeznania świadków UM nakłada na dany statek mandatami, czyli maksymalnie 1000 zł. Istnieje jeszcze możliwość skierowania sprawy do kolegium ds. wykroczeń. Wbrew pozorom nie są to kary niskie tym bardziej, że placone są z kieszonki w nowojców (kapitana, oficerów czy nawet marynarzy, którzy zapieczętowali swoje obowiązki). Administracja morska miałaby dużo większe możliwości egzekwować zasady ochrony środowiska morskiego gdyby istniały akty wykonawcze podpisanej i ratyfikowanej konwencji helsińskiej, obowiązującej w naszym kraju. W tym celu należałoby dołożyć do konwencji MARPOL dotyczącej polubnie jak helsińska ochrony mórz.

ALE statki nie są jedynym (i największym) źródłem zanieczyszczeń. Tym bardziej w takim mieście jak Szczecin. Istniejące w samym mieście lub w jego okolicy przedsiębiorstwa mają również swój wkład w zanieczyszczenie środowiska wodnego. Każdego roku Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego wydaje ponad 100 decyzji o ukaranie zakładów pracy, a oprócz tego imieniami karze dyrektorów, których firmy nie przestrzegają norm ilościowych i jakościowych wydalanych przez siebie ścieków. Jednak i w tym przypadku można znaleźć bardziej optymistyczne obrazki. Na przykład „Police” i Huta „Szczecin” posiadają oczyszczalnię ścieków przemysłowych. Ale są to chyba jedyne dwa zakłady posiadające takowe urządzenia. Mimo to wspomniane „Police” odprawiają z wodami chłodniczymi do Zal. Szczecińskiego 8-10 proc. substancji biogenych. Do „oczyszczalni” trudno zaliczyć również Gryfa, papiernię Skolwin lub DOKP, które mylnia wagonów płaćca spore kary z

racji odprowadzanych, a nie spełniających wymagań ilościowo-jakościowych ścieków jest stałym klientem WOS UW. NAWIASEM mówiąc z inicjatywy Urzędu Morskiego trafiło do Urzędu Wojewódzkiego pismo o za instalowanie zapory na Parsley uniemożliwiającej spływ zanieczyszczeń ropopochodnych z Lokomotywni na obszar wod portowych (w listopadzie zbiegłego roku została wydana odpowiednia decyzja przez wojewodę zobowiązująca Lokomotywnię do wykonania wspomnianych zapór przeciwolejowych). Wszystkie te kary przeznaczone są na fundusz gospodarki wodnej, z którego finansuje się budowę oczyszczalni, kolektorów i innych urządzeń tego typu. Jest też jednak wciąż nowozem dla mała. A najwłaściwszym tego dowodem może być fakt, że właśnie miasto jest największym źródłem zanieczyszczeń. Wybudowana i oddana w ostatnim czasie do użytku mechaniczna oczyszczalnia ścieków w Zdrójkach załatwia sprawę zaledwie w 30 proc. przy czym należy pamiętać o tym, że obsługuje ona tylko prawobrzeżny Szczecin i nie jest to biologiczna oczyszczalnia z prawdziwego zdarzenia.

CO zatem zamierza robić Wydział Ochrony Środowiska UW aby poprawić tę sytuację? Jak na razie przygotowano projekt programu ochrony środowiska na najbliższe trzy lata, który ma być przedstawiony na listopadowej sesji WRN. Wstrzymane będą pozwolenia dla zakładów pracy na budowę ośrodków wypoczynkowych na Wybrzeżu o ile zakłady nie będą partycypowały w kosztach oczyszczalni kolektorów lub innych podobnych urządzeń. W dalszej kolejności WOS UW chce doprowadzić do zobligowania przedsiębiorstw działających na terenie województwa szczecińskiego do ustalenia terminów budów wszelkiego rodzaju urządzeń zapobiegających zanieczyszczeniu środowiska (również wody), które to deklaracje będą ściśle przestrzegane. Być może pomocne okaże się w tym dziele ustanowienie przez Sejm Urzędu ds. Ochrony Środowiska w randze ministra. Zanim jednak cokolwiek się okaże jedno jest wiadome, że do 1985 roku (a prawdopodobnie i później) nie będzie w Szczecinie biologicznej oczyszczalni co się zowie.

(AGAR)



OD KILKUNASTU DNI Kondensownia i Proszkownia Mleka w Gostyniu (woj. leszczyński) produkuje słodzone mleko zgrzeszone w puszkach. Pierwsze dni sprzedaży wskazują, że jest ono chętniej kupowane od niesłodzonego, które zalega półki i ludy chłodnicze w całym kraju. A w zakładach magazynach jest jeszcze i 200 ton. Kto to wypłycie w przekłnięciu pomoże? Zapewne sezonowa obniżka cen, co zadowoliliby nie tylko klienci ale także producenta który nie może wykorzystać pełnych zdolności produkcyjnych. Istnieje jeszcze szansa eksportu.

CAF — R. Królik

Pojazdy konne nadal modne

BURZLIWY rozwój motoryzacji, stale rosnąca na naszych drogach liczba samochodów, wcale nie osłabiła zainteresowania stylowymi pojazdami konnymi. Świadczy o tym stale powiększająca się liczba zamówień, jakie otrzymują nieliczni ich wytwórcy. Jednym z czołowych i cenionych w kraju producentów powozów jest Spółdzielnia Rzemieślnicza Ogólnobranżowa w Gostyniu, woj. leszczyński. Rodzina wykonujących tam pojazdów jest dość liczna; należą do niej m. in. amerykański, wołany,

GOSTYŃSKA spółdzielnia otrzymuje rocznie ponad 100 zleceń na wykonanie lub naprawę powozów — przede wszystkim od stadnin koni, PGR i spółdzielni produkcyjnych z całego kraju. Niestety nie wszystkie zamówienia mogą być zrealizowane, głównie z powodu braku fachowców, jak np. kowali i kowali adeptów tej trudnej i zmudnej sztuki. Wykonanie np. jednej skrzyni powozu zajmuje około 30 godzin; jeszcze bardziej meczące są remonty starych powozów.

(PAP)

Król musi być mądry i... przystojny

(Dokończenie ze str. 1)

lewo od wejścia znajdują się dwa przyciągające wzrok swą urodą grobowce z czarnego i

różowego marmuru w kilku odzieniach. Leżą tam również królewskie rodziny. Czy to wasi krewni?

— My, Cyganie czujemy się

jedną, wielką rodziną. Jeden drugiemu zawsze pomoże. Kwik to był król. Jouszka i Zerfi Lakatosz — także. Ci ostatni to nasi bliscy krewni.

— Zerfi Lakatosz była kobietą i poradziła sobie na tronie. Co pan sądzi na ten temat?

— U nas, Cyganów, taka sytuacja zdarzyła się od wieków tylko jeden raz. To był wyjątek. Zerfi należała do kobiet niezwykle mądrych i dzielnych. Takie niewiasty jak ona są ewenementem, wielką rzadkością...

— Gdzie pan będzie mieszkał jeśli ewentualnie zostanie obrany królem i czy będzie pan nosił koronę?

— Będę oczywiście nadal mieszkał w Szczecinie i spragnowany władzy ze swojego mieszkanka przy ul. Borutrodzkiej. Nie przeprowadzę się do żadnego pałacu i nie będę nosił korony. Będę też pracował jak dotychczas, tzn. w swoim sklepie z porcelaną i szkłem.

— Faktycznie, pana sklep należy do lepiej zaopatrzonej w miłośników...

— Cygan nie lubi siedzieć w miejscu. Jeździ i szukam ciekawych wyróbów po całej Polsce. Dlatego też towaru mam sporo i klient ma w czym wybierać.

— Gdzie, prócz Wrocławia i Szczecina, znajdują się jeszcze modne rody cygańskie?

— Rodziny królewskie mieszkają też w Poznaniu i w Warszawie.

— Czy często wraca pan myślami do czasów gdy jeździłście taborem?

— No pewnie! Tego nie można zapomnieć. Cyganie ośiadły czują się jak ptak w klatce. Za granicą nie ma zakazu wędrowek i Cyganie jeżdżą całym, dużymi grupami, tylko że już nie kołmi lecz samochodami. Ewentualnie wynajmują samoloty i drogą powietrzną przenoszą się z miejsca na miejsce.

— Co, pana zdaniem, wyróżnia Cyganów wśród innych nacji?

— Chyba to, że są oni bardzo solidarni. Jeden za drugim do wody by wskoczył. Poza tym naszą cechą narodową jest ogromna życzliwość i serdeczność w stosunku do swoich.

— Rada Starszych to ważne ciało organizacyjne. Czy pan też do niej należy?

— Ma pan rację. Też należę.

— Dziękujemy za rozmowę i życzymy wszystkiego dobrego.

Rozmawiała: Danuta WYSOCKA



PEPPI KOPACZ-LAKATOSZ z małżonką Jada, w strojach rodzinnych (po swoich rodzicach). Fot.: Z. Jankowski

Pełnym głosem o... hałasie

Zapasy z decybelami

DOPUSZCZALNY poziom hałasu wynosi w ciągu dnia 40-60 decybeli „A” (Decybel „A” to modyfikacja przyjętego powszechnie pojęcia decybel, uwzględniająca zróżnicowanie czułości słuchu dla tonów niskich i wysokich). W porze nocnej jest odpowiednio niższy — 30-40 jednostek. W przemyśle normy dopuszczają hałas sięgający 90 decybeli „A”. Tyle teoria. A praktyka?

Z DANYCH zebranych przez Państwową Inspekcję Ochrony Środowiska a opublikowanych w „Raporcie o stanie środowiska” wynika, że blisko połowa mieszkańców naszego kraju, czyli ok. 17 mln ludzi, narazona jest na ponadnormatywny hałas komunikacji drogowej. I sytuacja pogarsza się. Od 1968 roku poziom hałasu w miastach wzrasta co roku o 1 dB, przy czym jednocześnie zwiększa się także liczba godzin w ciągu doby, w których występuje jego największe natężenie. Hałas powyżej dopuszczalnego poziomu ma miejsce m. in. na większości ulic Warszawy (70-80 dB „A”), Bydgoszczy, Wałbrzycha, Katowic itd. Na hałas kolejowy o poziomie większym niż 60 dB narażonych jest ok. 3,5 mln osób.

SKADINAD wiadomo, że w wielu halach produkcyjnych hałas przekracza także wszelkie dopuszczalne normy. Stąd m. in. problem głuchoty zawodowej, upośle-

żenia, które zajmuje pierwsze miejsce wśród chorób zawodowych. Hałas dociera nas także w miejscach odpoczynku. Przy czym nie mniej niż mieszkańcy zatoczonych dzielnic śródmiejskich są narażeni ludzie zamieszkujący nowe dzielnice. Część osiedli bowiem budowana jest ze skandalicznym wręcz niedostrzeganiem spraw akustyki. A wielką płytą na którą w budownictwie mieszkaniowym postawiliśmy jest, zdaniem specjalistów, z tegoż punktu widzenia rozwiązaniem najgorszym z możliwych.

Rezultaty lekceważenia zagadnień hałasu jego oddziaływania na zdrowie ludzkie i psychikę, są do uchywienia. Zdaniem lekarzy specjalistów ponadnormatywny hałas zwiększa przypadki zmeżenia i wyczerpania o 15 proc., zakłócenia snu o ponad 50 proc., nerwice serca o ponad 40 proc.

Problemem hałasu i walki z nim zajmuje się w Polsce wielu cenionych za granicą specjalistów. Komitet Akustyków PAN i Polskie Towarzystwo Akustyczne są od 1962 r., organizatorami regularnie odbywających się konferencji na ten temat. Naukowcy nasi uczestniczą z powodzeniem w pracach Międzynarodowego Stowarzyszenia Zwalczenia Hałasu IINCE. I w

tej dziedzinie więc także, jak w wielu innych, w problematyce badań wyprzedzamy inne kraje. W zastosowaniach jednak, co też nie styty jest prawie prawidłowością, pozostajemy w stosunku do wielu z nich daleko w tyle. Choć i w skali kraju akustyki mogą już odnotować pewne sukcesy. Najważniejszym liczącym się ich osiągnięciem, jest np. zlikwidowanie hałasu tzw. zrzutów powietrza w zakładach przemysłowych. M.in. w Ploku, Krakowie — w Hucie Lenin, na Zeraniu. Inny przykład to wprowadzenie w wielu miastach cichobieżnych tramwajów.

Większość rozwiązań proponowanych przez naukowców nie doczekała się jednak na razie realizacji. I to też do nich, m. in. do których mają za zadanie zmniejszenie akustyki mieszkań. Tzw. wydajające podłogi, odpowiednie izolacje ścian, wyeliminowanie lub ograniczenie sztywnych łączów w instalacjach to niektóre z propozycji. W innych dziedzinach propozycje dotyczą odpowiednich rozwiązań konstrukcyjnych mechanizmów śluzących w gospodarstwie domowym. Jeszcze inne — konstrukcji maszyn produkcyjnych pod kątem zwiększenia ich mocy, a nie zwiększenia hałasu, jaki powodują, wyeliminowania hałabu fabrycznych zastosowania kabin dla obsługi itp.

RZECZ teraz nie w tym, jak w ogóle zwalczać hałas, ale jak zwalczać go w sposób ekonomicznie uzasadniony. Bo poprzednio, jeśli pojedynczy zakład był bogaty, stać go było na rozwiązywanie problemu kosztem nawet kilku milionów złotych. Dziś, gdy trzeba wyciszyć ich wiele i fachowcy wiedzą już, teoretycznie, jak to zrobić, problem w dokonaniu tego mniejszym kosztem, w zastosowaniu takich rozwiązań, by taniej osiągnąć zamierzony efekt.

NAJWAŻNIEJSZE jednak nie w tym, jak zwalczać hałas, ale jak zwalczać go w sposób ekonomicznie uzasadniony. Bo poprzednio, jeśli pojedynczy zakład był bogaty, stać go było na rozwiązywanie problemu kosztem nawet kilku milionów złotych. Dziś, gdy trzeba wyciszyć ich wiele i fachowcy wiedzą już, teoretycznie, jak to zrobić, problem w dokonaniu tego mniejszym kosztem, w zastosowaniu takich rozwiązań, by taniej osiągnąć zamierzony efekt.

Podobnie podczas budowy nowych zakładów. Dokumentacja teoretyczna powinna uwzględniać aspekt akustyczny w praktyce — zależy to od dobrej woli inwestora.

Wprowadzenie nowych cz. zastosowanie istniejących przepisów i norm sprawy nie załatwia. Potrzebne jest docenienie problemu przez ogół społeczeństwa, niezbędna głębsza wiedza o hałasie, o jego bardzo negatywnym wpływie na zdrowie ludzkie i psychikę. A więc, inaczej mówiąc, potrzeba walczyć z hałasem, a nie tylko z jego skutkami.

Anna WAWRZYCKA (Interpress)



Z listów do redakcji

Gobeliny na... marynarskiej linie

„PISZE do Państwa z dalekiego Lublina, gdzie po długoletnim mieszkaniu w uroczym Świnoujściu zagroziłam się już na starość, „Kurier” patronował moim poczynaniom artystycznym w dziedzinie tkactwa artystycznego i każda prezentacja w kraju czy za granicą była odnotowywana...”

Podziwiam więc najmilej wszystkich pracujących w redakcji odtomność, iż w dniach od 22 do 28 maja br. odbyła się wystawa moich gobelinów w Naleczowie. Była to impreza towarzysząca dorocznej serii koncertów organizowanych przez łuteczki filharmonie. Ta popularna na tutejszym terenie impreza muzyczna ma nazwę „Divergent”. Koncerty odbywały się w pięknych barokowych salach pałacu Malachowskich, zaś gobeliny zawieszono na marynarskiej linie (teknika ta została w plenerze, nomiczdy wiekowymi debami. Gobeliny nie są sztuką zbyt spopularyzowaną, więc i tu wywołały zainteresowanie publiczności” czytamy w liście Lubomiry SKULSKIEJ, skierowanym do naszej gazety.

Dalej autorka pisze: „Jak Państwo pamiętają — pisano o tym kiedyś w „Kurierze” wprowadziliśmy w Świnoujściu prezentacje moich tkanin na bulwarze nadmorskim i dobrze było, aby miejscowi twórcy podtrzymali tę tradycję. Jest to najsukceszniejszy (sprawdzony) sposób na rzeczywiste zbliżenie sztuki...”

Cytując dość wyczerpująco sprawę obszerny fragment listu, wyrażam nadzieję, że jego treść, a zwłaszcza ostre zdanie, dotrze do tych wszystkich, którym nie powinna być obojętna sprawa różnorodnych form popularyzowania sztuki w społeczeństwie.

(Up.)

259 SREBRNYCH monet, 62 złamki monet, 16 kawalków srebrnych ozdób — ten bogaty skarb odkryto na katoftliisku Natallii Paś — rolniczki ze wsi Garsk k. Czuchowa. Wśród tych cennych IX- i X-wiecznych monet znajdują się arabskie dirhemy, saskie denary Ottona I, II i III; denary czeskie, bawarskie, monety króla Anglii Ełreda II.

CAF — Kraszewski



Prace nad projektem ustawy o zapobieganiu narkomanii

ZAWAZA P.A.P. Jak Informacja rzeczniczk prasowy Ministerstwa Sprawiedliwości II bm. odbyło się posiedzenie kolegium ministerstwa poświęcone projektowi ustawy o zapobieganiu narkomanii. Projekt ten — w ramach realizacji decyzji Prezydium Rady z 28 lutego br. — opracowany został w Ministerstwie Sprawiedliwości przy udziale innych organów państwowych i organizacji społecznych oraz reprezentantów nauki.

SERGE JACQUEMARD

REQUIEM DLA KRÓLA ZBRODNI

Przekład: Wojciech Ludwikowski

54

Harry Szulz kilkakrotnie uciekał się do dobrych usług Clary Brodsky i zawsze sobie je chwalił. Clara Brodsky miała potężnych przyjaciół w radzie miejskiej i w policji. Zadnych obaw, że ktoś będzie się jej czepiał.

Ostatnim ogniem do przekazywania zleceń, które Clara Brodsky otrzymywała na jego nazwisko, był Chett Wynenberg, discjockey „Listeners Choice”. Telefonowała do niego a on w swoim programie umieszczał piosenkę Mam'zelle z postaniem. „Dla H. S. Marrowstone, Nowy Jork od panny Clary Brodsky z Poughkeepsie, z okazji 35 urodzin...” Niezawodne.

Chett otrzymywał w zamian kopertę z pięcioma banknotami studalorowymi, nie widząc, dlaczego mu się kaže nadawać płytę sprzed dobrych trzydziści lat. Ale w gruncie rzeczy nie go to obchodziło. 500 dolarów zawsze się przydało, był bez przerwy splotany.

Z Clary nie było sprawy. Należała do Organizacji TRAK* i opłacano ją ryczałtowo. Harry Szulz, choć niezależny, pracował w powiązaniu z TRAK. Nie zawsze, ale czasem.

Od lat zajmował się zawodowo morderstwem. W całym świecie.

Zdobyciu niepodległości przez narody w Azji i Afryce, towarzyszyły niejednokrotnie przestępy ambicji politycznych w młodych republikach, cywilizacja, zemsty plemienne, nieważki polityków na wygnaniu, interesy finansowe wielkich towarzystw amerykańskich i europejskich. To wszystko spowodowało pilną potrzebę przygotowania wyspecjalizowanych kadr, zdolnych szybko wyeliminować niepotrzebne osoby.

Z Europy i Ameryki napływali ochotnicy. Przeprowadzono ostrą selekcję. Amatorzy, zwykli awanturnicy, zagubieni żołnierze ci, którzy pragnęli tylko mocnych przeżyć, ponieśli dotkliwą porażkę i zniknęli.

Po eliminacji pozostało na świecie trzydziestu prawdziwych specjalistów. Dzielił się na dwie kategorie. Organizatorzy i wykonawcy. Mózgowców było zaledwie pół tuzina, wykonawców między 20 a 25, zależnie od strat i napływów. Gdyby istniał jakiś skorowidz zawodowych zabójców, Harry Szulz otrzymałby w hierarchii mózgowców numer jeden.

55

Poszczególni „wykonawcy” byli znakomitymi technikami zbrodni. Każdy miał swoją ulubioną metodę, ale wszyscy umieli zabić stosownie do otrzymanych poleceń. Wyłanił się z mroku, uderzał i zniknął w ciemnościach, nie dawał się złapać policji kryminalnej lub politycznej, nie powodował międzynarodowych komplikacji. Ludzie bez kartoteki sądowej, bez fiszki z życiorysem w Interpolu, bez stałego miejsca zamieszkania, bez znanego adresu. Ale łatwo można było się z nimi skontaktować przez łącznika skomplikowanej siatki przekątnikowej, dostępne jedynie dla współpracowników. Clara Brodsky stanowiła jeden z tych przekątników. Jedną ze skrytek tego konsorcjum zbrodni na szczable światowym, biura usług zbrodniczych.

The violins will cry
And so will I
Mam'zelle...

Harry Szulz wyłączył radio i zaczął się ubierać. Ubrał się ciepło, bo przewidywał, że temperatura jest jeszcze niska i deszcz pada.

Uruchomił cały skomplikowany system elektronicznych zamków, które ochraniały jego mieszkanie przed włamywaczami, licznymi w Nowym Jorku, i zamknął drzwi.

Zjechał windą i w hallu o mało nie wpadł na Jerry'ego Otrano. Dawny mistrz świata wagi półciężkiej, od straszego nokautu w walce z Chuckiem McMuriejem przemienił się w dorozę. W towarzystwie Steve Walczka, eks-gliny z Ciochhnti i Kena Korragera, weterana wojny wietnamskiej i mistrza w strzelaniu z pistoletu, czułwał nad bezpieczeństwem mieszkańców budynku.

— Kląmiam się, panie Szulz — wykrzyknął Jerry Otrano radosnym głosem (bardzo lubił Harry'ego Szulza, bo nie traktował go z góry, jak inni mieszkańcy tego domu z wyższych sfer Park Avenue). — Pięska pogoda.

— Piękna walka dziś wieczór w Madison. Fajdzie pan?

Harry lubił walki bokserskie, powiedział więc z żalem:

— Nie mam czasu, Jerry.

— Szkoda. Burt zjeje Meza. Postawiłem 25 przeciw zwycięstwu, że wpukuje Pedrze K.O. przed końcem czwartej rundy.

Harry Szulz wyciągnął kilka banknotów z kieszeni.

— Masz, Jerry. Pięćdziesiąt dolarów. Postaw za mnie też.

— Ta'ri sam zakład?

— No pewnie.

— Pan to jest znawca! Jak pomyśle o tych wszystkich urzędach, którzy postawili na Meza, młli mnie! Do szpitala Burt go pośle! Jedną miał fotel przy ringu dzięki jednemu kumpelowi.

— Młlego wieczoru, Jerry.

* TRAK — skrót od Traveling Killer — zabójca wędrownym.

(cdn.)

Niebawem kolarskie MS

Trzech szczecinian w reprezentacji torowej

W BERLINIE odbyły się międzynarodowe zawody o Puchar Lata w kolarstwie torowym. Uczestniczyła w nich m. in. nasza kadra narodowa, dla której był to ostatni, tej miary, sprawdzian przed startem na mistrzostwach świata w Zurichu, które odbędą się tam w dniach 23-28 bm. Spośród Polaków najliczniej spisali się w Berlinie: Jankiewicz z RLKS Wrocław, który był drugi w wyścigu na 4 km. Na trzecim miejscu uplasował się w tej konkurencji zawodnik szczecińskiego Gryfa Dawidowicz. Trzecią lokatę zajęła też nasza drużyna w wyścigu na 4 km. Jechała ona w składzie: Dawidowicz, Sikorski (obaj Gryf), Jankiewicz (RLKS Wrocław) i Woszczyzna (Moto Jelcz Olawa). W wyścigu na 1 km Konkolewski z Gryfa był 5, a na dystansie 50 km Stępniewski z Żyrardowianki wywalczył 4 lokatę.

Dla szczecińskiego kolarza Konkolewskiego zawody w Berlinie były jednocześnie rywalizacją o prawo startu na MS w wyścigu na 1 km. O miejsce to współzawodniczył z nim Stępniewski. Wygrał szczecinianin, który zajął wspomniane wcześniej 5 miejsce z czasem 1:09.16, podczas gdy Stępniewski pokonał ten dystans w czasie 1:10.08. Na 1 km wystartuje więc w Zurichu Konkolewski. Ponadto w skład naszej reprezentacji na MS weźli: Dawidowicz, Sikorski, Jankiewicz, Stępniewski, Michalak i Woszczyzna. Barw Pol-

Z udziałem kadrowców
20 sierpnia w Szczecinie

III seria pucharu PKOl.

TYM RAZEM działacze kolarscy, skrytykując przez nas niedawno za nieinformowanie kibiców o organizowanej imprezie — I serii pucharu PKOl, w szosowym wyścigu drużynowym na 100 km, odbywającym się nadto w zwykły dzień o godz. 11, już teraz informują iż 20 sierpnia o godz. 11 (sobota) odbędzie się na autostradzie III seria pucharu PKOl. Start i meta przy moście stargardzkim na autostradzie. Kolejną będą jechać 25 km w kierunku Chociwina i z powrotem, dwukrotnie pokonując tę pętlę. Obok dwóch reprezentacyjnych zespołów naszego kraju w wyścigu spodziewany jest także udział kadrowców z CSRS i NRD.

Diła Czytelników

„Kuriera”

Pozdrowienia z Kolumbii

CHOĆ zawodnicy piłkarskiej kadry olimpijskiej dziś już tylko wspominają swe niedawne turnieje po Ameryce Południowej, dopiero wczoraj nadeszła do nas, z dalekiej Kolumbii, kartka z pozdrowieniami dla Czytelników „Kuriera” od Marka Szecha, Kazimierza Sokolowskiego, Marka Ostrowskiego i Adama Kenesego. Do pozdrowień dołączyli się także pozostali reprezentanci Polski, którzy złożyli swe podpisy na kartce, wysłanej przez szczecińskich piłkarzy. Dziękujemy.

ski bronić więc będzie 3 szczecinian. Działacze Gryfa czynią jeszcze starania o dokooptowanie do grona uczestników MS — Platka, który pojedzie w tandemie z Konkolewskim. Jeśli sprawy nie uda się załatwić, Konkolewski wystartowałby w tej konkurencji z kimś innym, najprawdopodobniej z Michałkiem. (J)

Pogoda pokonała B. Lizaka

ZNANY pływak długodystansowy Bogusław Lizak, zawodnik AZS Szczecin, zamierzał podjąć w sobotę próbę bicia rekordu Polki w pływaniu długodystansowym — chce pokonać w morzu trasę 50 km od Międzyzdrojów do Niechorze na Wybrzeżu Szczecińskim. Niestety, nie sprzyjające warunki pogodowe — silny wiatr i wysoka fala pokonały odważnego pływaka. Bogusław Lizak musiał zrezygnować z próby.

Górnik Zabrze przeciwnikiem Pogoni

Mecz Legia — Ruch szlagierem piłkarskiej środy

JUŻ JUTRO kolejna, 3 seria spotkań o mistrzostwo piłkarskiej ekstraklasy. W programie mecze: Legia — Ruch, Górnik Z. — Pogoń, ŁKS — GKS, Górnik W. — Wisła, Cracovia — Śląsk, Lech — Szombierki, Motor — Widzew, Zagłębie — Bałtyk. Sytuacja w tabeli następująca: Widzew, Lech, Ruch i Pogoń — po 4 pkt., Szombierki i Legia — po 3, Motor, Górnik W., GKS — po 2, ŁKS, Cracovia, Wisła, Zagłębie — po 1, Górnik Z., Bałtyk i Śląsk bez punktów.

Jak z powyższego wynika mecz nr 1 powinno być spotkanie Legii z Ruchem, pod warunkiem jednak, że oba zespoły pokażą lepszy futbol, niż to u-

Sportowe lato 83

Kraków górą

NA STADIONIE Szkolnego Związku Sportowego w Szczecinie odbyły się II igrzyska międzykolonijne. Zgromadzili one na starcie ponad 500 dziewcząt i chłopców, którzy rywalizowali w lekkiej atletyce oraz grach zespołowych.

Oto zwycięzcy zawodów lekkoatletycznych: DZIEWCZĘTA: 100 m — B. Krawczyk (Polno Koźuchów), 300 m — A. Jania (Kraków), 600 m — A. Kowalczyk (POW), chód sportowy — M. Klas (Kraków), sztafeta szwedzka — Kraków, skok w dal — B. Żelazkiewicz (Kraków). W punktacji 1a. pierwsze miejsce przypadło dzieciom z Krakowa (Podgórze). Drugą pozycję wywalczyły dziewczęta z Orbisu Głycznego przed kolonią Pomorskiego Okręgu Woszkowego. CHŁOPCY: 100 m — R. Kozłowski (POW), 300 m — J. Biedrzycki (POW), 600 m — D. Trzaska (Kopalnia „Szczygłowice”), sztafeta olimpijska — Kraków, skok w dal — G. Wajman (Koźuchów), piłeczka palantowa — Z. Potułek (POW). Drużynowo zwycięstwo przypadło również kolonii z Krakowa drugie miejsce zajęli chłopcy z POW, a trzecie z kopalni „Szczygłowice”. W grach zespołowych, kategorii dziewcząt (piłka ręczna) pierwsze miejsce wywalczyła reprezentacja Pomerania. Wśród chłopów najlepszymi piłkarzami ręcznymi okazali się kolonijści z kopalni „Szczygłowice”. W piłce nożnej również zwyciężyła kopalnia „Szczygłowice”, a w przeciąganiu liny POW. (b)

Żeglarskie emocje na Zalewie

Ponad 36 km na godz. pędzą „Windsurfini”

SPORE, żeglarskie emocje przeżyli uczestnicy rozegranych na Zalewie Szczecińskim Mistrzostw Polski „Windsurfinu” w klasie Otwartej. Wyłoniono zwycięzców, a także ustanowiono pierwszy oficjalny rekord Polski w szybkości tej nowej konkurencji żeglarskiej. Złota inne emocje przeżywali uczestnicy XX Regat Etapowych. Impreza ta ciesząca się ustaloną, wysoką marką i dużym powodzeniem daje startującym bogate wrażenia krajoobrazowe oraz turystyczne i może śmiało konkurować z szeroko rozreklamowaną „Mazurską Operacją Żagiel”.

WROCZYMY do szczegółów. Mistrzostwa Polski „desek” rozegranych przy dość trudnych warunkach atmosferycznych. Szcze-gólnie drugiego dnia zawodów, — poinformowała nas sędzia główna imprezy W. Zdrojewska — gdy wiatr osiągał siłę do 7 st. Beauforta, a deszcz utrudniał widoczność trzeba było przerwać poranny bieg. Odbyła się natomiast po raz pierwszy w Polsce próba ustanowienia rekordu szybkości, którą wygrał Mariusz Kładziński z WKS Zegrze Warszawy, osiągając prędkość na wyznaczonym odcinku 380 metrów — 36,5 km na godz. Wprawdzie do rekordu świata wynoszącego ponad 50 km/godz. pozostało jeszcze sporo; ale przecież będzie z czego poprawiać, a trasa próby ze względu na

Krawczykiem i S. Jabłońskim, B. Wachowski, A. Krawczykiem przed żalozą „Turmalina” z Kółkiem Swinoujście z W. Wojteżakiem, E. Kowalewską i M. Głowanią oraz z tą samą żalozą punktów żalozą „Hikari” z Hermesa Gryfina prowadzoną przez J. Gonciarzkiego z G. Gonciarza oraz najmłodszym uczestnikiem imprezy 3-letnim Cezarym Gonciarzem, a także P. Klimowiczem i I. Porębiak.

JOR: zwyciężył „Awior” z Pogoni prowadzony przez E. Wikenhausera z E. Jankowskim, H. Kalużą i K. Kacalą przed „Amarelem” także z Pogoni z żalozą R. Laska, D. Kocielniczem, K. Myszkowski i A. Nesterowiczem oraz jachtami „Obłoczek” (z nowej serii tzw. „Cumulus” produkowanej przez Morską Stocznię Jachtową), a prowadzoną przez Z. Zbroję z W. Karbowym.

NOWYMI mistrzami Polski w klasie Otwartej zostali: (waga do 72 kg) Roman Kozoska (AZS Kraków) — 3 pkt. przed Grzegorzem Piłkowskim (Koniń) — 9 pkt. i Mariuszem Kładzińskim (Warszawa) — 22,4 pkt.

Waga powyżej 72 kg: pierwsze miejsce zajął Piotr Winkowski



Na zdjęciu: regaty „Optymistów” na Jeziorze Dąbskim.

(Spójnia Warszawa) — 3 pkt. przed Jerzym Nagórskim (AKJ Bydgoszcz) — 8,7 pkt. i zawodnikami szczecińskiego JK AZS Ryszardem Panasiukiem — 17,4 pkt. oraz Jackiem Zajądlewiczem — 33,4 pkt.

REGATY etapowe zgromadziły rekordową liczbę 34 jachtów i ponad 100 zawodników. Wprawdzie nie chodziło tam o wyłonienie zwycięzców tylko w sportowej rywalizacji, ale o walory poznawcze — i kulturalne imprezy. Gwoli dokładności podamy żalozę, które okazały się najlepsze w poszczególnych klasach. Klasa otwarta: „Czajka” z KS Stal Stocznia z prowadzącym P.

J. Plekarskim oraz z tego samego klubu „Antiope” prowadzoną przez Z. Kosa z A. Krottem. Na 4 miejscu sklasyfikowano „Pretulnie” z Pałacu Młodzieży z żalozą A. Zaluski, M. Zaluski, A. Wojciechowski, M. Kondraciuk, „Folkboat”, „Aramis” z R. Golba, K. Mańko, L. Dakowski i W. Baranowski przed „Atosem” z S. Bolewiczem i W. Iłowiczem — obie żalozę JK AZS.

Trasa tej ciekawej imprezy po Zalewie Szczecińskim wiodła z Trzebieży przez Nowe Warpno, Wapnie i etap okrężny ponownie z Trzebieży. (A)

Piłka ręczna

- ◆ Porażki męskiej „siódemki”
- ◆ J. Brzozowski wyjeżdża do Finlandii

ZA MIESIĄC rozpoczyna się rozgrywkami o mistrzostwo II ligi w piłce ręcznej mężczyzn. Nasze województwo będą reprezentowały dwie „siódemki”: MKS Pogoń i Ogniwo. Wexoraj postanowiliśmy dowiedzieć się jak przygotowują

się do nowego sezonu piłkarze ręczni szczecińskiej Pogoni. Mówi trener zespołu mgr Andrzej Truszkowski: „Obecnie jesteśmy po pierwszym obozie. Pracowaliśmy głównie nad kondycją. Zawodnicy niemal w każdym dniu zaliczali spora liczbę kilometrów. Po powrocie, zajęcia były prowadzone w Szczecinie. Również rozegralismy kilka sparingowych spotkań. M. in. graliśmy w Gorzowie z tamtejszym AZS-AWF. Niestety padł wynik 21:30. Również przegralismy w Szczecinie z wicemistrzem Szwecji IFK Ystad 24:25, a w drugim meczu 29:30. Kilka dni temu powróciliśmy z Scherwina. W pierwszym meczu doznalismy porażki z piętnym zespołem oberligi NRD Post Scherwin 18:28. Natomiast powiodło nam się w drugim meczu, który rozstrzygnęliśmy na swoją korzyść, wygrywając 25:24. Dziś jedziemy na drugi obóz. W tym razem do Wągrowca. Z formą drużyny więc jeszcze nie najlepiej...”

Tragiczny finał żeglarskich MP

W CZASIE ostatniego wyścigu żeglarskich mistrzostw Polski, rozgrywanych na Zatoce Gdańskiej, doszło do tragicznego wypadku. Za burzę wypadł i utonął jeden z członków załogi jachtu „Szalony koń 2” z gdańskiego YK, 33-letni Zdzisław Buder.

— Za przeciwników mieliśmy bardzo dobre zespoły. Na porażki miało także wpływ osłabienie zespołu. Nie gra w nim już Janusz Brzozowski, który wyjeżdża do Finlandii. Tam będzie występował w drużynie wicemistrza tego kraju. W zespole nie będzie także grą, wielce obiecujący młody zawodnik D. Gierkowski, który odbywa zasadniczą służbę wojskową. Powrócił natomiast Stefaniak, który grał przez dwa sezony w Posenani Poznaniu.

Pierwszy mecz ligowy piłkarze Pogoni rozegrali 17 i 14 września br. z beniaminkiem II ligi Ogniwo-wen Szczecin. (b)

W Pyrzycach

Dzieci nie nudzą się...

MIEDZYKOLONIJNY Ośrodek Sportowy w Pyrzycach, wspólnie z SZS i OSiR zadbały o to by dzieci i młodzież szkolna, która w czasie wakacji przebywa w miejscu zamieszkania nie nudziły się. I tak np. dla wszystkich chętnych zorganizowano wakacyjną ligę piłkarską drużyn podworskowych. Na starcie stanęło 10 zespołów. W kategorii trampkarzy rocznika 88-70 zwyciężyli chłopcy z ul. Klimeskiej (Andrzejch). Natomiast w kategorii rocznika 71-74 najlepsze okazały się jedenaściska z ul. Szkolnej (Pogoń). Królami strzelców turnieju zostali: Cezary Nadolny (rocznik 88-70) — 6 bramek i Sławek Kudziawski (rocznik 71-74) — 3 bramki.

Poza turniejem piłkarskim działacze przygotowali także spartakiadę lekkoatletyczną. Na starcie stanęło 51 uczestników, w tym sami chłopcy. A oto zwycięzcy: rocznik 72-74 — bieg na 60 m — M. Gierkiel, skok w dal — B. Słota, rzut piłeczką palantową — S. Kudziawski; rocznik 70-71 — 60 m —

T. Węgrzynowski, skok w dal — M. Czechowski, rzut piłeczką palantową — T. Węgrzynowski, rocznik 88-89 — 100 m — D. Kiełbasa, skok w dal — J. Cielek. Wszyscy uczestnicy wzięli udział w biegu prześlajowym pod nazwą „Bieg ku Słońcu”. Jego triumfem został D. Kiełbasa. (jk)

W CZASIE ostatniego wyścigu żeglarskich mistrzostw Polski, rozgrywanych na Zatoce Gdańskiej, doszło do tragicznego wypadku. Za burzę wypadł i utonął jeden z członków załogi jachtu „Szalony koń 2” z gdańskiego YK, 33-letni Zdzisław Buder.

WTOREK, 16 SIERPNI

DZIS: Rocha, Joachima JUTRO: Zanny, Mirona

POGODA

SŁONECZNIE. Temp. do 26 st. Wiatry stałe i umiarkowane pld-zach. i pld.

DZIS rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1015 hPa (761 mm Hg). W ciągu dnia niewielki spadek ciśnienia.

TEATR

WIECZYNNE

KINA

COLOSSEUM (tel. 458-18), "Saturn 3" g. 16, 18, 20, ang. 15; KORAB 3 g. 16, 18, 20, ang. 15; SAN BABILA, godz. 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100, 102, 104, 106, 108, 110, 112, 114, 116, 118, 120, 122, 124, 126, 128, 130, 132, 134, 136, 138, 140, 142, 144, 146, 148, 150, 152, 154, 156, 158, 160, 162, 164, 166, 168, 170, 172, 174, 176, 178, 180, 182, 184, 186, 188, 190, 192, 194, 196, 198, 200, 202, 204, 206, 208, 210, 212, 214, 216, 218, 220, 222, 224, 226, 228, 230, 232, 234, 236, 238, 240, 242, 244, 246, 248, 250, 252, 254, 256, 258, 260, 262, 264, 266, 268, 270, 272, 274, 276, 278, 280, 282, 284, 286, 288, 290, 292, 294, 296, 298, 300, 302, 304, 306, 308, 310, 312, 314, 316, 318, 320, 322, 324, 326, 328, 330, 332, 334, 336, 338, 340, 342, 344, 346, 348, 350, 352, 354, 356, 358, 360, 362, 364, 366, 368, 370, 372, 374, 376, 378, 380, 382, 384, 386, 388, 390, 392, 394, 396, 398, 400, 402, 404, 406, 408, 410, 412, 414, 416, 418, 420, 422, 424, 426, 428, 430, 432, 434, 436, 438, 440, 442, 444, 446, 448, 450, 452, 454, 456, 458, 460, 462, 464, 466, 468, 470, 472, 474, 476, 478, 480, 482, 484, 486, 488, 490, 492, 494, 496, 498, 500, 502, 504, 506, 508, 510, 512, 514, 516, 518, 520, 522, 524, 526, 528, 530, 532, 534, 536, 538, 540, 542, 544, 546, 548, 550, 552, 554, 556, 558, 560, 562, 564, 566, 568, 570, 572, 574, 576, 578, 580, 582, 584, 586, 588, 590, 592, 594, 596, 598, 600, 602, 604, 606, 608, 610, 612, 614, 616, 618, 620, 622, 624, 626, 628, 630, 632, 634, 636, 638, 640, 642, 644, 646, 648, 650, 652, 654, 656, 658, 660, 662, 664, 666, 668, 670, 672, 674, 676, 678, 680, 682, 684, 686, 688, 690, 692, 694, 696, 698, 700, 702, 704, 706, 708, 710, 712, 714, 716, 718, 720, 722, 724, 726, 728, 730, 732, 734, 736, 738, 740, 742, 744, 746, 748, 750, 752, 754, 756, 758, 760, 762, 764, 766, 768, 770, 772, 774, 776, 778, 780, 782, 784, 786, 788, 790, 792, 794, 796, 798, 800, 802, 804, 806, 808, 810, 812, 814, 816, 818, 820, 822, 824, 826, 828, 830, 832, 834, 836, 838, 840, 842, 844, 846, 848, 850, 852, 854, 856, 858, 860, 862, 864, 866, 868, 870, 872, 874, 876, 878, 880, 882, 884, 886, 888, 890, 892, 894, 896, 898, 900, 902, 904, 906, 908, 910, 912, 914, 916, 918, 920, 922, 924, 926, 928, 930, 932, 934, 936, 938, 940, 942, 944, 946, 948, 950, 952, 954, 956, 958, 960, 962, 964, 966, 968, 970, 972, 974, 976, 978, 980, 982, 984, 986, 988, 990, 992, 994, 996, 998, 1000, 1002, 1004, 1006, 1008, 1010, 1012, 1014, 1016, 1018, 1020, 1022, 1024, 1026, 1028, 1030, 1032, 1034, 1036, 1038, 1040, 1042, 1044, 1046, 1048, 1050, 1052, 1054, 1056, 1058, 1060, 1062, 1064, 1066, 1068, 1070, 1072, 1074, 1076, 1078, 1080, 1082, 1084, 1086, 1088, 1090, 1092, 1094, 1096, 1098, 1100, 1102, 1104, 1106, 1108, 1110, 1112, 1114, 1116, 1118, 1120, 1122, 1124, 1126, 1128, 1130, 1132, 1134, 1136, 1138, 1140, 1142, 1144, 1146, 1148, 1150, 1152, 1154, 1156, 1158, 1160, 1162, 1164, 1166, 1168, 1170, 1172, 1174, 1176, 1178, 1180, 1182, 1184, 1186, 1188, 1190, 1192, 1194, 1196, 1198, 1200, 1202, 1204, 1206, 1208, 1210, 1212, 1214, 1216, 1218, 1220, 1222, 1224, 1226, 1228, 1230, 1232, 1234, 1236, 1238, 1240, 1242, 1244, 1246, 1248, 1250, 1252, 1254, 1256, 1258, 1260, 1262, 1264, 1266, 1268, 1270, 1272, 1274, 1276, 1278, 1280, 1282, 1284, 1286, 1288, 1290, 1292, 1294, 1296, 1298, 1300, 1302, 1304, 1306, 1308, 1310, 1312, 1314, 1316, 1318, 1320, 1322, 1324, 1326, 1328, 1330, 1332, 1334, 1336, 1338, 1340, 1342, 1344, 1346, 1348, 1350, 1352, 1354, 1356, 1358, 1360, 1362, 1364, 1366, 1368, 1370, 1372, 1374, 1376, 1378, 1380, 1382, 1384, 1386, 1388, 1390, 1392, 1394, 1396, 1398, 1400, 1402, 1404, 1406, 1408, 1410, 1412, 1414, 1416, 1418, 1420, 1422, 1424, 1426, 1428, 1430, 1432, 1434, 1436, 1438, 1440, 1442, 1444, 1446, 1448, 1450, 1452, 1454, 1456, 1458, 1460, 1462, 1464, 1466, 1468, 1470, 1472, 1474, 1476, 1478, 1480, 1482, 1484, 1486, 1488, 1490, 1492, 1494, 1496, 1498, 1500, 1502, 1504, 1506, 1508, 1510, 1512, 1514, 1516, 1518, 1520, 1522, 1524, 1526, 1528, 1530, 1532, 1534, 1536, 1538, 1540, 1542, 1544, 1546, 1548, 1550, 1552, 1554, 1556, 1558, 1560, 1562, 1564, 1566, 1568, 1570, 1572, 1574, 1576, 1578, 1580, 1582, 1584, 1586, 1588, 1590, 1592, 1594, 1596, 1598, 1600, 1602, 1604, 1606, 1608, 1610, 1612, 1614, 1616, 1618, 1620, 1622, 1624, 1626, 1628, 1630, 1632, 1634, 1636, 1638, 1640, 1642, 1644, 1646, 1648, 1650, 1652, 1654, 1656, 1658, 1660, 1662, 1664, 1666, 1668, 1670, 1672, 1674, 1676, 1678, 1680, 1682, 1684, 1686, 1688, 1690, 1692, 1694, 1696, 1698, 1700, 1702, 1704, 1706, 1708, 1710, 1712, 1714, 1716, 1718, 1720, 1722, 1724, 1726, 1728, 1730, 1732, 1734, 1736, 1738, 1740, 1742, 1744, 1746, 1748, 1750, 1752, 1754, 1756, 1758, 1760, 1762, 1764, 1766, 1768, 1770, 1772, 1774, 1776, 1778, 1780, 1782, 1784, 1786, 1788, 1790, 1792, 1794, 1796, 1798, 1800, 1802, 1804, 1806, 1808, 1810, 1812, 1814, 1816, 1818, 1820, 1822, 1824, 1826, 1828, 1830, 1832, 1834, 1836, 1838, 1840, 1842, 1844, 1846, 1848, 1850, 1852, 1854, 1856, 1858, 1860, 1862, 1864, 1866, 1868, 1870, 1872, 1874, 1876, 1878, 1880, 1882, 1884, 1886, 1888, 1890, 1892, 1894, 1896, 1898, 1900, 1902, 1904, 1906, 1908, 1910, 1912, 1914, 1916, 1918, 1920, 1922, 1924, 1926, 1928, 1930, 1932, 1934, 1936, 1938, 1940, 1942, 1944, 1946, 1948, 1950, 1952, 1954, 1956, 1958, 1960, 1962, 1964, 1966, 1968, 1970, 1972, 1974, 1976, 1978, 1980, 1982, 1984, 1986, 1988, 1990, 1992, 1994, 1996, 1998, 2000, 2002, 2004, 2006, 2008, 2010, 2012, 2014, 2016, 2018, 2020, 2022, 2024, 2026, 2028, 2030, 2032, 2034, 2036, 2038, 2040, 2042, 2044, 2046, 2048, 2050, 2052, 2054, 2056, 2058, 2060, 2062, 2064, 2066, 2068, 2070, 2072, 2074, 2076, 2078, 2080, 2082, 2084, 2086, 2088, 2090, 2092, 2094, 2096, 2098, 2100, 2102, 2104, 2106, 2108, 2110, 2112, 2114, 2116, 2118, 2120, 2122, 2124, 2126, 2128, 2130, 2132, 2134, 2136, 2138, 2140, 2142, 2144, 2146, 2148, 2150, 2152, 2154, 2156, 2158, 2160, 2162, 2164, 2166, 2168, 2170, 2172, 2174, 2176, 2178, 2180, 2182, 2184, 2186, 2188, 2190, 2192, 2194, 2196, 2198, 2200, 2202, 2204, 2206, 2208, 2210, 2212, 2214, 2216, 2218, 2220, 2222, 2224, 2226, 2228, 2230, 2232, 2234, 2236, 2238, 2240, 2242, 2244, 2246, 2248, 2250, 2252, 2254, 2256, 2258, 2260, 2262, 2264, 2266, 2268, 2270, 2272, 2274, 2276, 2278, 2280, 2282, 2284, 2286, 2288, 2290, 2292, 2294, 2296, 2298, 2300, 2302, 2304, 2306, 2308, 2310, 2312, 2314, 2316, 2318, 2320, 2322, 2324, 2326, 2328, 2330, 2332, 2334, 2336, 2338, 2340, 2342, 2344, 2346, 2348, 2350, 2352, 2354, 2356, 2358, 2360, 2362, 2364, 2366, 2368, 2370, 2372, 2374, 2376, 2378, 2380, 2382, 2384, 2386, 2388, 2390, 2392, 2394, 2396, 2398, 2400, 2402, 2404, 2406, 2408, 2410, 2412, 2414, 2416, 2418, 2420, 2422, 2424, 2426, 2428, 2430, 2432, 2434, 2436, 2438, 2440, 2442, 2444, 2446, 2448, 2450, 2452, 2454, 2456, 2458, 2460, 2462, 2464, 2466, 2468, 2470, 2472, 2474, 2476, 2478, 2480, 2482, 2484, 2486, 2488, 2490, 2492, 2494, 2496, 2498, 2500, 2502, 2504, 2506, 2508, 2510, 2512, 2514, 2516, 2518, 2520, 2522, 2524, 2526, 2528, 2530, 2532, 2534, 2536, 2538, 2540, 2542, 2544, 2546, 2548, 2550, 2552, 2554, 2556, 2558, 2560, 2562, 2564, 2566, 2568, 2570, 2572, 2574, 2576, 2578, 2580, 2582, 2584, 2586, 2588, 2590, 2592, 2594, 2596, 2598, 2600, 2602, 2604, 2606, 2608, 2610, 2612, 2614, 2616, 2618, 2620, 2622, 2624, 2626, 2628, 2630, 2632, 2634, 2636, 2638, 2640, 2642, 2644, 2646, 2648, 2650, 2652, 2654, 2656, 2658, 2660, 2662, 2664, 2666, 2668, 2670, 2672, 2674, 2676, 2678, 2680, 2682, 2684, 2686, 2688, 2690, 2692, 2694, 2696, 2698, 2700, 2702, 2704, 2706, 2708, 2710, 2712, 2714, 2716, 2718, 2720, 2722, 2724, 2726, 2728, 2730, 2732, 2734, 2736, 2738, 2740, 2742, 2744, 2746, 2748, 2750, 2752, 2754, 2756, 2758, 2760, 2762, 2764, 2766, 2768, 2770, 2772, 2774, 2776, 2778, 2780, 2782, 2784, 2786, 2788, 2790, 2792, 2794, 2796, 2798, 2800, 2802, 2804, 2806, 2808, 2810, 2812, 2814, 2816, 2818, 2820, 2822, 2824, 2826, 2828, 2830, 2832, 2834, 2836, 2838, 2840, 2842, 2844, 2846, 2848, 2850, 2852, 2854, 2856, 2858, 2860, 2862, 2864, 2866, 2868, 2870, 2872, 2874, 2876, 2878, 2880, 2882, 2884, 2886, 2888, 2890, 2892, 2894, 2896, 2898, 2900, 2902, 2904, 2906, 2908, 2910, 2912, 2914, 2916, 2918, 2920, 2922, 2924, 2926, 2928, 2930, 2932, 2934, 2936, 2938, 2940, 2942, 2944, 2946, 2948, 2950, 2952, 2954, 2956, 2958, 2960, 2962, 2964, 2966, 2968, 2970, 2972, 2974, 2976, 2978, 2980, 2982, 2984, 2986, 2988, 2990, 2992, 2994, 2996, 2998, 3000, 3002, 3004, 3006, 3008, 3010, 3012, 3014, 3016, 3018, 3020, 3022, 3024, 3026, 3028, 3030, 3032, 3034, 3036, 3038, 3040, 3042, 3044, 3046, 3048, 3050, 3052, 3054, 3056, 3058, 3060, 3062, 3064, 3066, 3068, 3070, 3072, 3074, 3076, 3078, 3080, 3082, 3084, 3086, 3088, 3090, 3092, 3094, 3096, 3098, 3100, 3102, 3104, 3106, 3108, 3110, 3112, 3114, 3116, 3118, 3120, 3122, 3124, 3126, 3128, 3130, 3132, 3134, 3136, 3138, 3140, 3142, 3144, 3146, 3148, 3150, 3152, 3154, 3156, 3158, 3160, 3162, 3164, 3166, 3168, 3170, 3172, 3174, 3176, 3178, 3180, 3182, 3184, 3186, 3188, 3190, 3192, 3194, 3196, 3198, 3200, 3202, 3204, 3206, 3208, 3210, 3212, 3214, 3216, 3218, 3220, 3222, 3224, 3226, 3228, 3230, 3232, 3234, 3236, 3238, 3240, 3242, 3244, 3246, 3248, 3250, 3252, 3254, 3256, 3258, 3260, 3262, 3264, 3266, 3268, 3270, 3272, 3274, 3276, 3278, 3280, 3282, 3284, 3286, 3288, 3290, 3292, 3294, 3296, 3298, 3300, 3302, 3304, 3306, 3308, 3310, 3312, 3314, 3316, 3318, 3320, 3322, 3324, 3326, 3328, 3330, 3332, 3334, 3336, 3338, 3340, 3342, 3344, 3346, 3348, 3350, 3352, 3354, 3356, 3358, 3360, 3362, 3364, 3366, 3368, 3370, 3372, 3374, 3376, 3378, 3380, 3382, 3384, 3386, 3388, 3390, 3392, 3394, 3396, 3398, 3400, 3402, 3404, 3406, 3408, 3410, 3412, 3414, 3416, 3418, 3420, 3422, 3424, 3426, 3428, 3430, 3432, 3434, 3436, 3438, 3440, 3442, 3444, 3446, 3448, 3450, 3452, 3454, 3456, 3458, 3460, 3462, 3464, 3466, 3468, 3470, 3472, 3474, 3476, 3478, 3480, 3482, 3484, 3486, 3488, 3490, 3492, 3494, 3496, 3498, 3500, 3502, 3504, 3506, 3508, 3510, 3512, 3514, 3516, 3518, 3520, 3522, 3524, 3526, 3528, 3530, 3532, 3534, 3536, 3538, 3540, 3542, 3544, 3546, 3548, 3550, 3552, 3554, 3556, 3558, 3560, 3562, 3564, 3566, 3568, 3570, 3572, 3574, 3576, 3578, 3580, 3582, 3584, 3586, 3588, 3590, 3592, 3594, 3596, 3598, 3600, 3602, 3604, 3606, 3608, 3610, 3612, 3614, 3616, 3618, 3620, 3622, 3624, 3626, 3628, 3630, 3632, 3634, 3636, 3638, 3640, 3642, 3644, 3646, 3648, 3650, 3652, 3654, 3656, 3658, 3660, 3662, 3664, 3666, 3668, 3670, 3672, 3674, 3676, 3678, 3680, 3682, 3684, 3686, 3688, 3690, 3692, 3694, 3696, 3698, 3700, 3702, 3704, 3706, 3708, 3710, 3712, 3714, 3716, 3718, 3720, 3722, 3724, 3726, 3728, 3730, 3732, 3734, 3736, 3738, 3740, 3742, 3744, 3746, 3748, 3750, 3752, 3754, 3756, 3758, 3760, 3762, 3764, 3766, 3768, 3770, 3772, 3774, 3776, 3778, 3780, 3782, 3784, 3786, 3788, 3790, 3792, 3794, 3796, 3798, 3800, 3802, 3804, 3806, 3808, 3810, 3812, 3814, 3816, 3818, 3820, 3822, 3824, 3826, 3828, 3830, 3832, 3834, 3836, 3838, 3840, 3842, 3844, 3846, 3848, 3850, 3852, 3854, 3856, 3858, 3860, 3862, 3864, 3866, 3868, 3870, 3872, 3874, 3876, 3878, 3880, 3882, 3884, 3886, 3888, 3890, 3892, 3894, 3896, 3898, 3900, 3902, 3904, 3906, 3908, 3910, 3912, 3914, 3916, 3918, 3920, 3922, 3924, 3926, 3928, 3930, 3932, 3934, 3936, 3938, 3940, 3942, 3944, 3946, 3948, 3950, 3952, 3954, 3956, 3958, 3960, 3962, 3964, 3966, 3968, 3970, 3972, 3974, 3976, 3978, 3980, 3982, 3984, 3986, 3988, 3990, 3992, 3994, 3996, 3998, 4000, 4002, 4004, 4006, 4008, 4010, 4012, 4014, 4016, 4018, 4020, 4022, 4024, 4026, 4028, 4030, 4032, 4034, 4036, 4038, 4040, 4042, 4044, 4046, 4048, 4050, 4052, 4054, 4056, 4058, 4060, 4062, 4064, 4066, 4068, 4070, 4072, 4074, 4076, 4078, 4080, 4082, 4084, 4086, 4088, 4090, 4092, 4094, 4096, 4098, 4100, 4102, 4104, 4106, 4108, 4110, 4112, 4114, 4116, 4118, 4120, 4122, 4124, 4126, 4128, 4130, 4132, 4134, 4136, 4138, 4140,

Do szkoły – bez stresu!

Z podręcznikami nie jest najgorzej

PODRĘCZNIKI są dla uczniów niewątpliwie najważniejszymi pomocami naukowymi. Kiedy ma się książki do nauki poszczególne przedmioty – spokojniejsi są i uczniowie, i rodzice, i nauczyciele.

OGÓLNIIE rzecz biorąc sytuacja w tej dziedzinie nie wygląda najgorzej (w roku ubiegłym było więcej kłopotów), choć drukarnie nie zdążyły jeszcze wydrukować i dostarczyć wszystkich potrzebnych tytułów. Księgarnie liczą jednak, iż do końca bm. bądź początku września potrzebne komplety podręczników dotrą na szkolne ławy.

W tym roku – przypomniamy – za darmo przygotowaliśmy dla uczniów szkół podstawowych w następujących klasach: 0, I, II, III, V, VI i VIII.

Uczniowie klas IV oraz VII – muszą za podręczniki płacić i realizować je na talony.

W dyrekcji „Domu Książki” – pełnomocnik ds. podręczników szkolnych poinformował nas, że najmniejszą kłopotów powinno być z podręcznikami w klasach: 0, I, II, III, V i VII, gdyż nasze miasto otrzymało wszystkie tytuły według przydziałów. W klasie IV szkoły podstawowej w niewystarczającej ilości znajdują się: „Biologia”, „Z naszych dziejów” oraz „Muzyka”. Nie ma zaś jeszcze w ogóle „Plastyki” i „Muzyki” do kl. VI oraz „Wypisów z jez. polskiego” do kl. VIII i „Historii” także do kl. VIII. W niewystarczających ilościach jest też podręczników do nauki jez. rosyjskiego w tej klasie.

Podręczniki do szkół ponadpodstawowych młodzież nabywa w księgarniach na talony już od czerwca. Mają one wartość do 20 bm. i choć widzieliśmy spore ilości potrzebnych książek – to jednak tłoku nie ma. Widocznie młodzież jeszcze wypoczywa na wakacjach i zażywa uroków kanikuly.

Generalnie – podręczników do liceów i techników starczy. Na razie jednak wciąż brakuje książek do nauki jez. francuskiego i łaciny, „Wiadomości o sztuce” i podręcznika do nauki przysposobienia obronnego do klas I liceów. W klasie II liceum są kłopoty z realizacją talonów na: „Wiadomości o sztuce” i „Wychowanie muzyczne”. Uczniowie kl. III liceum nie mogą nabyć „Literatury Młodej

Polski” i „Chemii”, zaś uczniowie kl. IV – „Języka niemieckiego” i „Astronomii”.

Zywość szkolnej książki obliczona na 3 lata. Tylko uczniowie z zerówek oraz pierwszoklasistów otrzymują podręczniki w własność i nie muszą ich po zakończeniu roku szkolnym przekazywać młodszym kolegom. Pozostali – książki muszą oddać, gdyż otrzymali je na zasadzie wypożyczenia. Uwaga ta nie dotyczy oczywiście ćwiczeń, które są drukowane rokrocznie.

Jak jest zaś naprawdę z podręcznikami i czy potrzebne będą jeszcze jakieś korekty w przydziałach – okaże się na początku roku szkolnego. Założenie zaś jest takie, że każdy uczeń potrzebnego kompendia mieć musi. Kuratorium Oświaty i Wychowania dba o to, aby założenie to miało wymiar w pełni realny.

(wys)

Barakowóz spłonął – i co dalej?

PRZEZ kilka lat na placu przy skrzyżowaniu ulic Santockiej i Witkiewicza funkcjonował sklep surowców włókienniczych, co bardzo chwalił sobie mieszkający osiedli Przyjaźni i Kaliny, bowiem z makułatury nie trzeba było wędrować do śródmieścia. W czerwcu jednak zdarzył się tu pożar, jeden z barakowózów doszczętnie spłonął drugi zaś zamieniono na trzy spusty i składnica zawiesza działalność.

Apelujemy do Spółdzielni „Surowek” o otwarcie sklepu, była to przecież jedyna składnica w okolicy.

(mgs)

Ten szpan! Ten błysk! Ta cena!

MODA młodzieżowa zawsze rzuca się w oczy, ma przecież charakter masowy; niekiedy jest fadna, często zabawna, w tym sezonie zaś – po prostu jaskrawa. Błyszczące ozdoby, ubiory przeliskane srebrną lub złotą nitką, jednym słowem: feria barw i błysków – to jest właśnie to! A już błyszczące kolorowe pończochy uznawane są w kręgach szpanerów (uwaga – to nowe słowo roku!) za szczyt elegancji.

Cena błyszczących importowanych pończoch – jak można przecenić – jest w szczecińskich sklepach – też sięga szczytu: 2 tys. złotych za parę. (mgs)

To nie śmieciak

WCZESNYM rankiem, gdy dozorczynie sprzątały posesję i chodniki przed domami, można zaobserwować praktyki, które bez większego skutku od lat piętnujemy. Otóż śmieci i piach z chodników często zniża się do studzienek ściekowych. Wiadomo czym to się na ogół kończy. Studzienki się zatyka i woda deszczowa stoi polewając kaluzami tyśmiedziem, a pracownicy RZWK mają wielkie kłopoty z przeczyszczeniem studzienek.

Koper na wagę?

KOPER sprzedawany na wagę (150 zł za 1 kg) – tego jeszcze nie było. Zawsze przecież koper niezbędny do kwatowania ogórków sprzedawany był w wiążkach. W tym roku jednak trzeba się nieco nachodzić, by go zdobyć (podobno był marny urodzaj). W wielu sklepach bywał, owieszany wiązki kopru (z główką czosnku, liściem chrzanu czyli kompletem niezbędnych przypraw), ale kosztuje to 30–35 zł, a porcja starcza na jeden zaledwie słoik. Wszyscy według wiec na Turzyn w nadziei, że tu będzie taniej. Na wagę jednak czy w wiążkach – tonię być nie chce. Malosolne w tym roku słone są, niesytle. (mgs)

Komunikat WPKM

Z POWODU prac torowych na ul. Krzywoustego, w nocy z 17/18 i 18/19 bm. tramwaje nocne linii nr 7, 8 i 9 kursować będą następująco: 7N – na trasie Krzekowo – Basen Górnicy, 8N na trasie Głębokie – Potulicka przez ul. Jagiellońską, M. Buczka, pl. Holdu Pruskiego i pl. Zolnierza Polskiego, 9N – na trasie Basen Górnicy – Wawrzyniaka przez Bramę Portową, pl. Zolnierza Polskiego, pl. Holdu Pruskiego, M. Buczka i Jagiellońską – powrót al. Wojska Polskiego. Na wyłączonej odcinkach: Gumińskie – Brama Portowa i Wawrzyniaka/Mielewicz – Brama Portowa kursować będą autobusy.

JAK DOJECHAĆ DO POLMOZBYTU

POLMOZBYT zawiadamia klientów Stacji Obsługi Samochodów Fiat 126p i Polonez, że w związku z pracami drogowymi prowadzonymi przez PEDiM na ulicy Mieszka I dojazd do Stacji Obsługi przy ulicy Białowieskiej będzie w dniach 16–19 bm. odcinkiem ulicy Mieszka I od strony al. Piastów i Milczańskiej. Od 22 bm. dojazd będzie od ul. Wierzbowej w godz. 8–16.

3609-K

MPO ma mniej reklamacji

W upały częściej kursują śmieciarki

TRADYCYJNIE już uznaje się, że dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania naprawdę gorącym okresem jest solidna zima, gdy oprócz wywozu śmieci trzeba walczyć ze śniegiem i gółodzią na jezdniach. Takie jednak upalne lata, jakimi już drugi rok z rzędu darzy nas aura – dają się we znaki ekipom MPO. Po prostu odpadki trzeba wywozić częściej, a pojemniki opróżniać naprawdę solidnie.

W MPO jest z tym sporo kłopotu. Wprawdzie w 1982 roku i w roku bieżącym udało się przedsiębiorstwu odnowić sprzęt do wywozu śmieci (dotyczy to prawie połowy laboru samochodowego, bo na 50 śmieciarek aż 20 jest nowych). Ale np. trudności paliwowe nie ominęły tego przedsiębiorstwa. Na III kwartał przydział paliwa jest o 15 proc. mniejszy niż w ubiegłym kwartale, w związku z czym na ulicach prawie wcale

nie widzi się polewaczek. Uznano, że najważniejszą jest wywoz nieczystości i eksploatacja wysypisk (ugniatanie i plantowanie), by nie nastąpił samozapłon. Na to właśnie idą całe przydziały paliwa, z osmiu zaś polewaczek czynne są tylko dwie. Z 40 miejskich tras, które w dni powszednie obsługuje ekipy MPO (codziennie „Bobry” przejeżdżają ponad 3 tys. kilometrów) śmieci usuwane są za to solidnie i często, mimo spadku zatrudnienia w grupie ladowaczy.

Dzieje się tak dlatego, że od 1 lipca br. wprowadzono w przedsiębiorstwie nowy system wynagradzania – akord zadaniowy. Przedtem placono ladowaczom wg stawek godzinowych, teraz zaś każdej ekipie przypisuje się konkretne trasy i placę za opróżnianie każdego pojemnika. Jednym słowem zarabiała się nie za przebywanie w



„Lombard” czyli potęga decybeli

„Gocha! Gocha!”

MALGOSIA OSTROWSKA niewątpliwie podbiła szczecińską, młodzieżową publiczność. Wczoraj, na występie poznańskiej grupy muzycznej „Lombard” sala WDS wypełniła się po brzegi. Po gromkich okrzykach: „Gocha! Gocha!” na estradzie weszła solistka. Mała, drobna, filigranowa, ładna, zwinną, o głosie bardzo mocnym, pozostającym w wielkim kontraście z fizycznym obrazem artystki...

„PUBLIKA” zgromadzona tuż przy scenie natychmiast podbiła podium. Młodzi chłopcy i dziewczęta krzyczeli, łapali się za głowy, kwitli w tańc. Niektórzy byli agresywni – przepychali się, nie zważając na sąsiadów, do przodu, rozrywali plakaty, machali rękami i upadali w zupełną ekstazę przy dźwiękach znanych sobie przebojów.

Było potwornie duszno i głośno. Aparaturę wzmacniającą ma „Lombard” tak silną, że po koncercie przez dobre kilka minut nie można przejść do siebie i usłyszeć odgłosy oraz zgrzyty wielkiego miasta były cichutkie niczym skrzydła pszczoły w beczku.

Gocha ma coś w sobie. Ostryżonych i umalowanych na jej podobieństwo przyszło wiele podzioków. Niektóre dziewczęta, aby maksymalnie naśladować idolek zdobyły nawet tenisówki i z dumą wdziały je na nogi. Dopiero w masie udało jak bardzo młodzież jest zafascynowana tzw. pełnym luzem!

Artyści to też ładni i też im gorąco wieje w trakcie koncertowania popiati „pepsi” przy pełnym rozuminieniu (i zadržości) widzieli. Gdyby wiodło się tym przejęcia – odrzuć alkoholowe możliwości – wielu rodziców byłoby z pewnością bardzo zadowolonych!

„Szkłana pogoda”, „Głazdy rock and rolla”, „Taniec pingwina na śniegu” – wywołały tak wielki aplauz, że na scenę spadł cały deszcz 5- i 10-groszówec, a je-

dan z „fanów” rzucił pod nogi Gochi nawet ulubioną maszynkę. Gorące przyjęcie zgłotowało rąść drugiego soliste tej grupy Grzegorzowi Stróżkowi. Jego piosenki m. in. „Przeżyj to sam” podobały się bardzo. Młodzież „pomagała mu śpiewać refren, wkładając w to dzieło maksymalnie dużo serca. Po raz pierwszy zaprezentowano ponadto szczecińskiej publiczności wzbogaczone brzmienie muzyczne zespołu. Efektowo uzyskano dzięki zakupowi dwóch, notocześnie Instrumentów klasycznych: Kora Poly 51 i Sequential Circuit Pro-One, z których ostatni zastępuje gitarę basową.

Jednym słowem za jedne 250 zł można było pozbyć się stojącego „Lombardu” nadmiaru młodzieżowego temperamentu i przeczucie (fabrykacji) podnieśli muzykę. A są one niewątpliwie silne o czym świadczą choćby fakt, że młodzież (nieco podchmieleńszy), który nie zdążył nabyć biletów, a chciała obejrzeć występ, zagroził „bramkarzom” nożem! Był to jednak występ – pmi był trzeci, i szukali wrażeń szlachetniejszych. Muzyka młodzieżowa jako dziedzina sztuki ukazuje nam niewątpliwie piękno oraz potęgę... decybeli (wys)

Cud w lokalu

Gdy koniak w wodę...

CUDA się zdarzają, chociaż nie wszyscy w to wierzą. A jednak można się przekonać o tym w niektórych lokalach o pewnej, do syć późnej porze, gdy konsumenci powitani – jak się wydają – być na tyle spici, żeby się nie posażać na oszustwie, przepaszam – na „cudzie!”.

W ostatnią sobotę wieczorem w jednym ze znanych szczecińskich lokalach podiok koniak mocno rozcieńczony wodą. Akurat był to ludzie nie nadający alkoholu, choć znający się na doborze trunkach. Oburzeni poprosili kelnerkę, która „wykreśla się sianiem” i potem z daleka omijała „zakazany” stół. Nie mogli się także doczekać poproszonego kierownika sali. A że byli to również niespokojnie spokojni ludzie, obyło się bez głośnej awantury.

Nie będziemy teraz przelecać kieliszków rozdwojonego drogiego koniaku, chociaż wyszłyby z tego niezłe sumy... Nie podamy też nazwy lokalu, ani numeru służbowego kelnerki (choć nie oblicujemy, że nie zrobimy tego w przyszłości), bo nie o to nam teraz chodzi. Chcielibyśmy tylko zwrócić uwagę odpowiednim służbom na taki fakt i prosić o częstsze kontrole rozmawianych lokali, gdzie obsługę i traktowanie gości zaliczyć należy do bardzo podstępnych kategorii, a tylko ceny są renomowane. (h)

Balkon cały w kwiatach

NIEWIELE jest w naszym mieście balkonów kolorowych, zwracających swym wyglądem uwagę. Do takich niewątpliwie należy ten przy ul. Malczewskiego 20a m 5. Zółte „sarenki” oraz zwisające paragonie (specjalna odmiana) w kolorze różowym i różowo-fioletowym prezentują się naprawdę dekoracyjnie... (d)